

Sygn. akt VI ACa 15/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Ewa Stefańska

SO (del.) Jolanta Pyżlak (spr.)

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w P.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 5 listopada 2014 r.

sygn. akt XVII AmC 1161/13

oddala apelację.

Sygn. akt VI ACa 15/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2013 roku powód – (...) w P. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści: „Cena sprzedaży ulegnie zmianie w przypadku (...) podwyższenia standardu samochodu wynikającego z decyzji producenta samochodu.” zawartego w pkt. 5 wzorca umowy zatytułowanego "Warunki sprzedaży", którym posługuje się pozwany – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, zaś w przypadku uwzględnienia powództwa, wniósł o nieobciążanie go kosztami zastępstwa procesowego na rzecz powoda.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014r. w sprawie XVII AmC 1161/13 Sąd Okręgowy Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w pkt 1 uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu (...) sp. z o.o. w P. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Cena sprzedaży ulegnie zmianie w przypadku (...) podwyższenia standardu samochodu wynikającego z decyzji producenta samochodu.”; w pkt 2 nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda; w pkt 3 nakazał pobrać od pozwanego (...) sp. z o.o. w P. kwotę 600 zł na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w W., tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której

powód był zwolniony; w pkt 4 zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) sp. z o.o. w P..

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży fabrycznie nowych samochodów. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniem wzorca umowy o treści: „Cena sprzedaży ulegnie zmianie w przypadku (...) podwyższenia standardu samochodu wynikającego z decyzji producenta samochodu.”

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie. Na gruncie niniejszej sprawy, sporna okazała się przede wszystkim kwestia, czy rozważane postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Stosownie do treści art. 385¹ §1 k.c., aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie reguluje główne świadczenia stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego produktów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny. Jednakże przedsiębiorca przyznaje sobie prawo do modyfikacji ceny, a zatem nie jest ona jednoznacznie określona i pewna.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Sąd I instancji wskazał, iż poprzez dobre obyczaje należy rozumieć pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca

umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwaniem jest także, by przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się ze zmianą ceny i standardu pojazdu po zawarciu umowy bez zgody i przyznania konsumentowi prawa odstąpienia od umowy.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd Okręgowy podzielił opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

W ocenie Sądu Okręgowego stosowany przez pozwanego zapis rażąco narusza interesy konsumentów, w szczególności może ono dotyczyć sfery nieekonomicznej. Wysokość zapłaty może mieć istotne znaczenie przy zakupie danego modelu samochodu, w szczególności, że zakup pojazdu zazwyczaj jest związany z dużym nakładem finansowym i bez wątpienia jakakolwiek modyfikacja może być uciążliwa dla konsumenta. Standard samochodu, czyli chociażby określone wyposażenie, stanowi ważny czynnik przy podejmowaniu decyzji o zakupie danego modelu. Ponadto, przedmiotowe postanowienie może mieć charakter ekonomiczny. Bowiernie zgodnie z treścią zakwestionowanej klauzuli konsument może zostać obciążony dodatkowymi kosztami w przypadku zmiany ceny/standardu samochodu. Kontrahent konsumenta stosując zwroty nieprecyzyjne zastrzega sobie prawo do zmiany (istotnych postanowień) umowy od czynników zależnych wyłącznie od jego woli. Tym samym, w ocenie Sądu I instancji, przedsiębiorca przerzuca ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej na konsumenta w przypadku zaistnienia ww. okoliczności.

Sąd Okręgowy wskazał, iż istotne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej. Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca. Analizując zakwestionowane postanowienie, należy zbadać pełną treść klauzuli w kontekście całego wzorca umowy a w szczególności pkt 5, aby prawidłowo ocenić wszystkie okoliczności oraz skutki wynikające z niniejszej umowy.

Brzmieniem postanowienia kwestionowanego przez powoda w niniejszym postępowaniu pozwany przyznaje sobie prawo do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie. Decyzja taka podejmowana jest bez wcześniejszego powiadomienia konsumenta oraz bez jego zgody. Określona w umowie cena i standard pojazdu może mieć istotne znaczenie dla kontrahenta przedsiębiorcy. W dodatku, profesjonalista nie przyznaje swojemu kontrahentowi prawa do odstąpienia od umowy w w/w przypadku.

Ze względu na fakt, iż wzorzec umowy stosowany przez przedsiębiorcę ma charakter adhezyjny, tryb zawierania tych umów pozbawiony jest elementu negocjacji. Konsument zatem nie ma wpływu na brzmienie poszczególnych postanowień umowy przygotowanych przez przedsiębiorcę. Postanowienia te są mu narzucane przez profesjonalistę, dlatego przedsiębiorca winien zapewnić ich przejrzystość. Zawierając umowę konsument powinien być dokładnie poinformowany o wynikających z niej prawach i obowiązkach –zarówno swoich, jak i przedsiębiorcy. Brak tych informacji lub niejasność sformułowań, podobnie jak ma to miejsce w zaistniałej sytuacji, może skutkować tym, że konsument zgodzi się na warunki umowy, których obowiązki nie był w pełni świadomy w momencie jej zawierania, co wynika z przyznanego sobie przez przedsiębiorcę uprawnienia do dokonywania zmian co do istotnych

warunków umowy. Przewaga kontraktowa pierwszego z nich stwarza zagrożenie, że będzie on dokonywał korzystnych dla siebie zmian z pokrzywdzeniem słabszej strony kontraktu- konsumenta. Każdy przejaw dyskryminacji słabszej strony umowy należy więc traktować jako naruszenie dobrych obyczajów.

Konkludując, Sąd Okręgowy uznał, iż przedmiotowe postanowienie w obecnym brzmieniu może narażać konsumenta na nieuzasadnione straty finansowe. Zmiana istotnych elementów umowy musi być uprzednio zaakceptowana przez konsumenta, a w przypadku braku akceptacji, konsument musi dysponować uprawnieniem do odstąpienia od umowy, bez ponoszenia konsekwencji finansowych tego kroku. Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia przesłanki art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385³ pkt. 10 i pkt 20 k.c., które stanowią, iż „w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, (...) 10) które w szczególności: „uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie” oraz „przewidują uprawnienie kontrahenta konsumenta do określenia lub podwyższenia ceny lub wynagrodzenia po zawarciu umowy bez przyznania konsumentowi prawa odstąpienia od umowy.” Odnosząc się do zakwestionowanego zapisu, Sąd I instancji wskazał, iż przedsiębiorca wyłącza możliwość skorzystania z prawa odstąpienia od umowy, które bez wątplenia pozostaje w oczywistej sprzeczności z w/w przepisem, co w rezultacie oznacza, iż w braku inkryminowanej klauzuli sytuacja prawna konsumenta kształtowałaby się korzystniej niż na skutek stosowania zapisów umownych. Już sama ta okoliczność pozwala na twierdzenie o niedozwolonym charakterze spornego zapisu.

Zdaniem Sądu Okręgowego podniesione przez pozwanego twierdzenie, iż do rejestru klauzul niedozwolonych zostało już wpisane postanowienie o tożsamej treści pod pozycją 3759 o treści: „W przypadku zmiany obowiązującej stopy podatkowej VAT na sprzedaż lokali mieszkalnych cena lokalu ulegnie zmianie o wartość należnego podatku VAT [...]” nie uzasadnia żądania pozwanego odrzucenia pozwu, bowiem postanowienie objęte powództwem nie jest znaczeniowo tożsame z powyższą klauzulą - w rezultacie oba zapisy nie kreują identycznej normy prawnej. To w ocenie Sądu skutkuje tym, iż uwzględnienie żądania pozwanego co do odrzucenia pozwu na wyżej wymienionej podstawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając więc na uwadze powyższe, na podstawie art. 385¹ §1 k.c. Sąd Okręgowy uznał przedmiotowe postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479⁴² §1 k.p.c. zakazał jego wykorzystywania w obrocie konsumenckim. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 ze zm.). O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na pominięciu przez Sąd Okręgowy istotnych dla prawidłowego rozpoznania sprawy faktów i braku ustaleń w zakresie, że kwestionowane przez powoda postanowienie zostało wycofane przez pozwanego z obrotu,
2. naruszenie art. 233§1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz dowolną i nieuprawnioną ocenę tego materiału dokonaną poprzez błędną ocenę dowodów dopuszczonych w tym postępowaniu w związku z błędnym i nieuprawnionym przyjęciem, że stosowany przez pozwaną zapis rażąco narusza interesy konsumentów w sferze ekonomicznej i nieekonomicznej bez uwzględnienia, że na gruncie badanego wzorca cena mogła ulec zmianie również na korzyść konsumenta, to jest mogła być obniżona,
3. naruszenie art. 199 §1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. w związku z art. 479⁴³ k.p.c. oraz w związku z art. 365 k.p.c., art. 366 k.p.c. i art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. poprzez nieodrżucenie pozwu oraz naruszenie art. 479⁴⁰ k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie powództwa i nie umorzenie postępowania, pomimo że w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów są już wpisane klauzule o tożsamej treści;

4. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez uznanie, że postanowienie zakwestionowanego wzorca umowy miało charakter niedozwolony.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak i ich ocenę prawną.

Pozwany podnosząc w apelacji zarzut, że zawierający zakwestionowane postanowienie wzorzec umowy został wycofany z użytku, faktu tego nie tylko nie udowodnił, lecz nawet nie wskazał daty, w jakiej miałyby to mieć miejsce. Ciężar dowodu wycofania stosowania kwestionowanego wzorca umownego spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne, a zatem w niniejszej sprawie na pozwanym. Z treści art. 479³⁹ k.p.c. wynika, że z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Powództwo wytoczone po zaniechaniu stosowania wzorca ma na celu to, aby oferent nie stosował wzorca w przyszłości. Natomiast art. 479⁴⁰ k.p.c. przewiduje, że zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania. W orzecznictwie wyjaśniono, że pojęcie stosowania wzorców umownych w rozumieniu art. 479³⁹ k.p.c. należy wiązać z momentem zawierania umów z użyciem tego wzorca, nie zaś z samym wykonywaniem przez strony postanowień umowy zawartej z użyciem tego wzorca. Przy czym momentem równoznacznym z zaniechaniem stosowania wzorca umowy zawierającego kwestionowane postanowienia umowne jest wprowadzenie do obrotu, a zatem zastosowanie nowego wzorca umowy, z treści którego wyeliminowano zakwestionowane postanowienie umowne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa 1014/14, Lex nr 1843172). Ponieważ pozwany nie udowodnił, że zaniechał stosowania zakwestionowanego wzorca umowy, jego twierdzenie w tym zakresie należy uznać za gołosłowne.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostaje również okoliczność, że w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów są już wpisane klauzule o tożsamej treści (według pozwanego są to klauzule wpisane pod poz. 550,4262,5679,963,5414 i 5415). Uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2015 r. (sygn. akt III CZP 17/15) Sąd Najwyższy bowiem wyjaśnił, iż prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). Natomiast prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479⁴³ k.p.c.). Ponieważ pozwany nie wykazał, aby był pozwanym w którymkolwiek z postępowań, w którym zapadły wyroki, na podstawie których wpisano klauzule do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w niniejszej sprawie nie było podstaw do odrzucenia pozwu, ani umorzenia postępowania. Prawomocność materialna tamtych wyroków nie wyłącza bowiem dopuszczalności wniesienia powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, lecz stosowanego przez pozwanego.

Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymaga od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez skarżącego. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Takie konkretne dowody i naruszone kryteria oceny nie zostały w apelacji wskazane.

Sam fakt, że cena mogła ulec zmianie również na korzyść konsumenta nie jest wystarczający do stwierdzenia, że kwestionowane postanowienie nie naruszało interesów konsumenta, bowiem w przypadku zmiany istotnych cech świadczenia po zawarciu umowy, konsument powinien mieć zagwarantowane prawo do odstąpienia od umowy, nadto konsument tego rodzaju modernizację może oceniać inaczej niż sprzedawca (może preferować poprzednie rozwiązania techniczne), a w przypadku podwyższenia standardu cena raczej nie ulega obniżeniu, lecz podwyższeniu. Niewątpliwie jest to zagwarantowanie pozwanej możliwości jednostronnej zmiany umowy oraz podwyższenia ceny po zawarciu umowy bez przyznania konsumentowi prawa odstąpienia.

Nie zasługuje na uwzględnienie również podniesiony przez pozwanego w apelacji zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że przedmiotowe postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Sąd Apelacyjny podziela w tym względzie w całości ocenę Sądu pierwszej instancji. Całkowicie niezasadne są podane przez pozwanego w apelacji kontrargumenty, że w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie chodzi o ochronę „praw podmiotowych czy innych indywidualnych interesów konsumentów”, zaś konsument, który zawarł umowę z wykorzystaniem wzorca, może wystąpić z powództwem o zasądzenie świadczenia lub ustalenie bezskuteczności postanowień umowy. W ocenie Sądu odwoławczego podniesienie tak sformułowanych zarzutów świadczy o całkowitym niezrozumieniu idei i celu abstrakcyjnej kontroli wzorców umów. Wskazać należy, że kontrola incydentalna jest dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, natomiast celem kontroli abstrakcyjnej jest ochrona interesu publicznego w postaci zbiorowego interesu konsumentów, przy czym pośrednio może dojść do realizacji indywidualnego interesu konsumenta, który wystąpił z powództwem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.